

30 listopada 2006 r.

MATERIAŁ PRASOWY

Aleksander Jawień, prezes Investment Fund Managers

W dniu 24 listopada br., na zaproszenie Franklin Templeton Investments, Prezes Investments Fund Managers uczestniczył w Wiedniu w spotkaniu z Dr Micheal'em Hasenstab'em, który w Franklin Templeton Investments jest współzarządzającym międzynarodową grupą Fixed Income Group, która gromadzi na całym świecie ponad 100 specjalistów i zarządza ponad 141 miliardami USD na światowych rynkach obligacji. Dr Hasenstab poruszył wiele interesujących wątków dotyczących światowych rynków kapitałowych oraz gospodarek poszczególnych krajów.

Rynki akcji w naszym regionie Europy wzrosły do poziomów, które wielu analityków uznaje za wysokie. Dlatego zwrócono uwagę na alternatywne do akcji formy inwestowania na światowych rynkach kapitałowych.

Ciekawe tematy:

1. Na czym dzisiaj zarabia się na światowych rynkach obligacji?
2. Gdzie można osiągnąć zyski, których zazwyczaj nie utożsamiamy z obligacjami?
3. Czy Polska jest atrakcyjnym rynkiem na tle innych krajów rozwiniętych i rozwijających się?
4. Dlaczego warto inwestować w obligacje na rynkach światowych?

Na czym dzisiaj zarabia się na światowych rynkach obligacji?

Zyski na obligacjach to dziś nie wynik spadku stóp procentowych, ale wzrost wartości walut krajów, w których mamy zaangażowane środki w stosunku do dolara i euro.

W porównaniu do lat 80-tych i 90-tych ubiegłego wieku obecnie obserwujemy na rynkach światowych niespotykaną wcześniej sytuację, kiedy stopy procentowe w krajach rozwiniętych, jak również, co rzadziej spotykane, w krajach rozwijających się kształtują się na niskim poziomie. W USA krótkoterminowe stopy procentowe wynoszą 5,25%, w Eurolandzie 3,61%, w Japonii 0,40%, ale również niskie są w Chinach 3,5%, w Indiach 6,63% oraz w Polsce 4,19%. Powoduje to, że dzisiaj nie można osiągnąć ponadprzeciętnych zysków na obligacjach licząc na spadek stóp procentowych. Obecnie, fundusze obligacji zarabiają na wroście walut krajów, w których mają zaangażowane środki w stosunku do dolara i, w mniejszym stopniu, do euro.

Przykład: fundusz dysponujący dolarami kupując obligacje w złotówkach nie liczy raczej na zysk z oprocentowania czy wzrostu kursu danej obligacji. Liczy natomiast na umocnienie się polskiej waluty w stosunku do dolara czy euro i stąd czerpie główną część swojego zysku. Poniższa tabela przedstawia, że obecnie taka strategia nie dotyczy tylko Polski, ale rynków wszystkich krajów.

Tabela przedstawia stopy zwrotu osiągnięte na obligacjach danych krajów w ciągu 12-tu miesięcy na dzień 30 września 2006 r.

Kraj	Stopa zwrotu z lokalnej waluty w %	Wzrost/spadek lokalnej waluty do USD w %	Całkowity zysk dla inwestora, który oblicza zyski w USD w %
Indonezja	+ 30,77	+11,54	+ 46,05
Korea Południowa	+ 5,84	+10,04	+ 16,56
Tajlandia	+ 5,61	+ 9,26	+ 15,41
Kanada	+ 4,38	+ 4,03	+ 8,59
Singapur	+ 1,53	+ 6,50	+ 8,18
Polska	+ 2,08	+ 3,57	+ 5,72
Szwecja	- 0,08	+ 5,47	+ 5,56
Strefa euro	- 0,14	+ 5,07	+ 4,93
Malezja	+ 2,57	+ 2,20	+ 4,82
USA	+ 3,12	-	+ 3,12
Australia	+ 4,37	- 2,28	+ 1,99
Norwegia	+ 0,63	+ 0,09	+ 0,71
Nowa Zelandia	+ 5,67	- 5,84	- 0,51
Japonia	+ 0,25	- 4,00	- 3,76
Węgry	- 0,09	- 3,87	- 3,95

Źródło: Franklin Templeton Investments

Proszę zauważyć, że cały czas mówimy o obligacjach. Wyniki wskazywałyby na rynek akcji, ale właśnie takie, zbliżone wyniki mogą zaoferować światowe fundusze obligacji.

Gdzie można osiągnąć na obligacjach zyski na takim poziomie, którego zazwyczaj nie utożsamiamy z obligacjami?

Przed wszystkim w Azji, ponieważ:

1. Kraje azjatyckie nadal cieszą się bardzo dynamicznym wzrostem;
2. Wzrost ten nie jest jednak okupiony wysoką inflacją;
3. Kraje azjatyckie mają gigantyczne, największe na świecie, rezerwy walutowe;
4. Waluty krajów azjatyckich są nadal niedowartościowane na poziomie ok. 30%.

Czynnikiem napędzającym wzrost PKB w krajach azjatyckich nie jest już wyłącznie eksport, ale również rosnąca konsumpcja (**popyt wewnętrzny**), która musi być, przynajmniej częściowo, sfinansowana z oszczędności, czyli **rezerw walutowych** tych krajów, które w przeważającej większości ulokowane są w **USA w dolarze amerykańskim**. Jeśli część tych rezerw wróci na lokalne rynki Azji, umocnią się waluty tych krajów w stosunku do dolara. Każdy fundusz, który w odpowiednim momencie będzie zaangażowany na rynku obligacji np. w Chinach, Indiach czy w Japonii zyska przede wszystkim na wzroście kursów walut tych krajów w stosunku do dolara.

Poniższa tabela zawiera dane obrazujące ogromny potencjał wzrostu w Azji.

Kraj	Wzrost PKB rok do roku - II kwartał 2006	Wkład konsumpcji do PKB w % PKB	Rezerwy walutowe w miliardach USD
Chiny	11,3	3,4	987,9
Japonia	2,5	1,3	865,6
Hong Kong	5,2	2,3	131,2
Malezja	5,9	2,9	79,3
Indonezja	5,2	1,8	38,4
Filipiny	5,5	5,0	19,4
Singapur	8,1	2,1	131,9
Korea Południowa	5,3	2,2	229,5
Tajwan	4,6	1,8	261,8
Tajlandia	4,9	2,0	60,0

Źródło: Franklin Templeton Investments, The Economist

Czy Polska jest nadal atrakcyjnym rynkiem do inwestowania na tle innych krajów rozwiniętych i rozwijających się?

Polska jest nadal bardzo atrakcyjnym krajem dla inwestorów finansowych. Pozytywnym czynnikiem dla perspektyw wzrostu rynku polskich obligacji jest zbyt duża, różnica między rentownością obligacji europejskich a polskich, która wynosi obecnie nadal ok. 100 punktów bazowych, czyli ok. 1%. Jest to dużo zważywszy, że obecna rentowność obligacji 5-letnich w Polsce to ok. 5%. Różnica ta będzie malała prowadząc do **wzrostu cen polskich obligacji**.

Jednak najważniejszym czynnikiem, który decyduje o atrakcyjności Polski w oczach inwestorów zagranicznych to **umacniająca się złotówka**. Na pytanie: jak w długim terminie widzi poziom kursu złotego do euro, Dr Hasenstab odpowiedział, że może sobie wyobrazić kurs EUR/PLN na poziomie 3,50, a nawet 3,25, jako możliwy do osiągnięcia przez złotówkę w okresie średnioterminowym.

Podsumowanie

Dlaczego warto inwestować w obligacje na rynkach światowych?

- Niska inflacja pozwala utrzymywać stopy procentowe na niskim poziomie przyczyniając się m.in. do szybkiego tempa wzrostu gospodarczego w krajach rozwijających się, ale również krajach rozwiniętych (Kanada, Szwecja);
- Szybkie tempo wzrostu gospodarczego powoduje wzrost kursów walut tych krajów, w szczególności do dolara amerykańskiego.
- Rosnąca konsumpcja w krajach rozwijających się przyczynia się do utrzymania szybkiego tempa wzrostu PKB;
- Rosnąca konsumpcja w krajach azjatyckich spowoduje potrzebę skorzystania z gigantycznych rezerw walutowych, co dodatkowo przyczyni się do utrzymania wzrostu w tym regionie;
- Taka sytuacja oferuje szansę uzyskania zysków nieutożsamianych zazwyczaj z obligacjami, czego przykład podałem w pierwszej tabeli.



W naszej ofercie znajduje się kilka globalnych funduszy obligacji. Następne, m.in. Franklin Global Total Return (+29,94% w ostatnich trzech latach) oraz Franklin Global High Yield (Euro) (+27,57% w ostatnich trzech latach), wprowadzimy do naszej oferty już 4 grudnia br.

W celu uzyskania dodatkowych informacji prosimy o kontakt:

Izabela Piecuch, tel. 0-697 109 192, tel. + 22 319 57 63

E-mail: Izabela.Piecuch@ifmpl.com

Strona www: www.ifmpl.com

Investment Fund Managers

Investment Fund Managers Sp. z o.o. jest butikową instytucją finansową oferującą rozwiązania inwestycyjne oparte o najlepsze fundusze inwestycyjne dostępne na polskim rynku. W ofercie Investment Fund Managers znajduje się ponad 220 polskich i zagranicznych, otwartych funduszy inwestycyjnych zarządzanych przez 14 dużych instytucji finansowych o zasięgu światowym (AIG, BPH, Commercial Union, DWS, ING, Fortis, Franklin Templeton, KBC, Legg Mason, BlackRock Merrill Lynch, SEB, Skarbiec, Superfund, Union Investment). Nasze rozwiązania pozwalają na ulokowanie oszczędności i czerpanie zysków ze wszystkich głównych rynków finansowych świata. Nasi klienci mają możliwość pełnej dywersyfikacji ryzyka inwestycyjnego poprzez np. dywersyfikację walutową, regionalną, produktową. Oferta obejmuje także specjalistyczne obszary inwestycyjne np. fundusze technologiczne, biotechnologiczne, surowcowe, czy zorientowane na wybrane w danym regionie małe i średnie spółki. Firma powstała w grudniu 2003 r. Działalność operacyjna prowadzona jest od kwietnia 2004 r. na podstawie zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego. Obecnie firma działa w Warszawie. Kapitał udziałowy wynosi 1.375.000 PLN. Firmą kieruje Aleksander Jawień - prezes zarządu.